

# WOLSKA, Metropolis

Szarobury piątek  
iluzji pełen deszcz  
w ZTM'ie wrzątek  
choć słycać nawet szept

Stoję tak tu w rogu  
przyglądając się  
wpatrzonym w oczy mroku  
z myślami w chmurach gdzieś

Tuż obok krasna para  
jak w filmie kłóci się  
robi się mała wrzawa  
łzy rozlewają się

Te słodko-gorzkie łzy  
zamaskowane kolce  
w głowie wybielone sny  
niezapisane historie  
tak nieprzytomnie łaknące spokoju  
tak samowolnie pragnące podboju  
jak słodko-gorzkie łzy  
Te łzy

W końcu nadszedł piątek  
powinnam cieszyć się  
choć w głowie nieporządek  
posprzątać nie chce się

Wyglądam więc przez okno  
by ten burzliwy weekend przetrwać  
nagle pod moim blokiem głośno  
i choć właściciel boi się odezwać  
wiem, że jego...

Słodko-gorzkie łzy  
zamaskowane kolce  
w głowie wybielone sny  
niezapisane historie  
tak nieprzytomnie łaknące spokoju  
tak samowolnie pragnące podboju  
jak słodko-gorzkie łzy  
Te łzy